

Stowarzyszenie Mieszkańców Wapienicy – Pan Leszek Połuszny

- 1. Kwota budowy spalarni z Analizy Wielokryterialnej ok. 380-390mln netto wydaje się mocno optymistyczna porównując do kwot obecnie oferowanych w przetargach - np. Warszawa rozbudowa o 265tys ton spalarni wybrano ofertę za 2,05mld (estymacja miasta była na ~1,4mld). W Radomiu też kwota ofert była znacznie wyższa (ok. +60% od zakładanej) niż estymacje miasta (najniższa oferta 709mln, przetarg nierozstrzygnięty). Jeśli w Bielsku-Białej doszłoby do budowy spalarni, to przetarg będzie rozstrzygany w przyszłości, zapewne kwoty z ofert będą jeszcze wyższe. Ile możemy się spodziewać – czy realnie będą to kwoty rzędu 700-800mln? Chciałbym zapytać czy Studium Wykonalności na nowo określi możliwą przyszłą kwotę budowy zakładając najbardziej prawdopodobne rynkowe ceny jakich można się spodziewać za rok czy dwa na podstawie realnych ofert a nie teoretycznych wyliczeń z zeszłego roku?**

Kwota budowy ITPO z analizy wielokryterialnej nie odbiega od kwot oferowanych w przetargach. Jest ona porównywalna z kwotami, za które zrealizowano inne ITPO o porównywalnej wielkości w Polsce:

- Spalarnia w Koninie o wydajności 94 000 Mg/rok wybudowana została za kwotę 296 000 000 zł netto, co daje koszt inwestycyjny wynoszący 3 149 zł/1Mg wydajności
- Spalarnia w Białymstoku o wydajności 120 000 Mg/rok wybudowana została za kwotę 293 999 544,10 zł netto, co daje koszt inwestycyjny wynoszący 2 450 zł/1Mg wydajności.

Podana kwota dla Warszawy to 2,05 mld zł brutto, co daje 1,67 mld netto. Jednak projekt warszawski jest nieporównywalny z innymi spalarniami w kraju, m.in. z następujących powodów:

- dotyczy przebudowy i rozbudowy istniejącej spalarni, z koniecznością zapewnienia jej ciągłego funkcjonowania przez cały czas trwania budowy (co wymaga m.in. zapewnienia tymczasowego bunkra na odpady, ponieważ nowy bunkier powstanie w miejscu istniejącego i będzie obsługiwał wszystkie linie do termicznego przekształcania odpadów – istniejącą oraz dwie nowe),
- wydajność spalarni warszawskiej jest 26-krotnie wyższa,
- projekt obejmuje budowę największej w Polsce sortowni odpadów z selektywnej zbiórki (Warszawa w przeciwieństwie do Bielska-Białej nie dysponuje taką instalacją),
- projekt obejmuje budowę największej w kraju, dwupoziomowej instalacji do waloryzacji żużla,
- projekt obejmuje budowę estakady do hali rozładunkowej odpadów,
- projekt obejmuje budowę 2km magistrali zasilającej do miejskiej sieci ciepłowniczej.

W przypadku postępowania przetargowego w Radomiu znów pomyłono kwoty netto z kwotami brutto oraz wartości ofert – przedstawiona w zapytaniu kwota 709 mln złotych jest kwotą brutto z pierwszego postępowania przetargowego, kwota netto wyniosła w tym postępowaniu 577 088 704 zł, jednakże postępowanie to zostało powtórzone i oferta najkorzystniejsza w tym postępowaniu wyniosła 506 980 378 zł. Postępowanie to również zostanie unieważnione z powodu zbyt wysokiej ceny ofertowej.

- 2. Wprowadzenie Spalarni Odpadów z odzyskiem energii do systemu ETS opłat za emisję CO₂ jest bardzo prawdopodobne - przypuszczalnie wyjaśni się jeszcze w tym kwartale. Stawki za tonę emisji CO₂ podlegają wahaniom kursowym i od lat stale rosną – obecnie to ok. 43EUR/tonę CO₂ (ze spalania tony odpadów przewidywanych w Bielsku-Białej powstanie 1,28tony CO₂), przewidywania branżowych organizacji międzynarodowych czy Komisji Europejskiej pokazują 2-3 krotny wzrost do roku 2030 i 6-8 krotny do 2050r względem obecnych kursów. Zatem same opłaty za CO₂ mogą dodać rocznie na mieszkańca koszt gospodarki odpadami nawet na poziomie dodatkowych do 200zł w dalszych latach, a kilkudziesięciu zł zaraz po uruchomieniu spalarni. Czy Studium Wykonalności uwzględni scenariusze z objęciem opłatami za CO₂ oraz warianty minimalny, średni oraz maksymalny kwot za emisję? Czy zlecenie SW podczas gdy decydują się ważne składniki dla analizy ekonomicznej nie jest ciut przedwczesne?**

Zgodnie z informacjami CEWEP (Confederation of European Waste-to-Energy Plants) nie jest planowane włączenie instalacji termicznego przekształcania odpadów do Systemu Handlu Emisjami (ETS) opłat za emisję CO₂. Włączenie tych instalacji do ETS uznać można za myślenie życzeniowe części organizacji ekologicznych sprzeciwiających się funkcjonowaniu spalarni odpadów. Spalanie odpadów komunalnych i niebezpiecznych jest wyłączone z obecnego Systemu Handlu Emisjami z ważnych powodów. Instalacje termicznego przekształcania odpadów komunalnych są częścią zintegrowanego systemu zarządzania odpadami jako usługą publiczną świadczoną w ogólnym interesie gospodarczym, podczas gdy ETS jest mechanizmem rynkowym. Nie powinien on być stosowany w sektorze odpadów, którego celem jest maksymalne ograniczenie wpływu odpadów na środowisko. Stosowanie środków takich jak Europejski System Handlu Emisjami wyłącznie do termicznego przekształcania odpadów (a nie do całego sektora gospodarki odpadami) byłoby kontrproduktywne, ponieważ rynek zachęcałby do przekierowania niektórych strumieni odpadów na tańsze, mniej przyjazne dla środowiska drogi.

W odróżnieniu od innych gałęzi przemysłu, operatorzy instalacji termicznego przekształcania odpadów nie mają wyboru co do charakterystyki i śladu węglowego materiału wejściowego do ich instalacji – czyli de facto odpadów, które nie mogą być poddane recyklingowi. Dodanie dodatkowych kosztów związanych z emisją dwutlenku węgla do podatków już nałożonych na spalarnie w wielu krajach Unii Europejskiej spowodowałoby, że unieszkodliwianie odpadów byłoby droższe dla gmin, a tym samym dla obywateli. Jednocześnie takie rozwiązanie nie

przyniosłoby żadnego dodatkowego efektu w postaci ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Podniosłoby to również cenę recyklingu, ponieważ spalarnie przetwarzają pozostałości z sortowni i recyklingu.

Zwiększenie cen za termiczne przekształcanie będzie również niosło negatywne skutki dla klimatu biorąc pod uwagę, że wiele krajów członkowskich UE nadal w dużym stopniu polega na (tańszych) składowiskach odpadów i może być skłonnych do kontynuowania składowania odpadów na składowiskach pomimo ich dużego wpływu na klimat.

Dla odpadów plastikowych nie nadających się do recyklingu przetwarzanych w europejskich spalarniach, jedyną alternatywą dla instalacji termicznych jest składowanie na składowiskach, eksport do innych krajów, często o niższych standardach środowiskowych i społecznych niż w Europie lub przetwarzanie w zakładach przemysłowych, które nie muszą spełniać tych samych wymogów środowiskowych. Z drugiej strony, w instalacjach termicznych zanieczyszczenia zawarte w tych odpadach są bezpiecznie i trwale usuwane. Ważne zadanie higieniczne jakie spełniają ekospalarnie dla społeczeństwa zostało również udowodnione podczas pandemii COVID-19, kiedy to zakaźne odpady ze szpitali, placówek medycznych i gospodarstw domowych były bezpiecznie przetwarzane w wysokich temperaturach w spalarniach odpadów w całej Europie.

Europejskie instalacje termicznego przekształcania odpadów kompensują emisję gazów cieplarnianych poprzez zastąpienie paliw kopalnych w produkcji energii i odzysk materiałów z popiołów paleniskowych.

Ponadto trzeba podkreślić, że nawet jeśli spalanie odpadów zostałoby obciążone opłatami emisyjnym w ramach Europejskiego Systemu Handlu Emisjami, wpływ tego wzrostu kosztów dla mieszkańców Bielska-Białej będzie neutralny, bowiem jeśli te odpady nie zostaną przekształcone termicznie we własnej instalacji, to i tak zostaną wywiezione do spalania w przemyśle cementowniczym, który również będzie ponosił taką samą opłatę.

3. Na spotkaniu Rady Interesariuszy 23.2.2021 zarówno ja, jak i Pani Renata Lejawka oraz Pan prof. Włodzimierz Biniaś wskazywaliśmy, że brakuje dokumentu analizującego kompleksowo system gospodarki odpadami (a nie tylko końcowy jeden składnik jakim byłaby spalarnia – nie wiadomo tak naprawdę czy potrzebna), jak również wskazywaliśmy na potrzebę przedstawienia przez Miasto/ZGO wariantów do porównania(koszty,wady i zalety) opartych zarówno na systemie bez spalarni jak i na systemie gdzie jakąś niewielką część odpadów będzie spalać się w odległej lokalizacji. Podobnie wypowiada się Przewodniczący Rady Miasta Pan dr Janusza Okrzesika w ostatnich tygodniach.

Chciałbym zapytać w zatem:

a) Czy od czasu ostatniej Rady Interesariuszy, Miasto poczyniło jakieś kroki (a jeśli nie to czy planuje i kiedy), przedstawienia alternatywnych wariantów opartych o koncepcję Zero Waste, jak i mieszanych ze spalaniem małych ilości odpadów w spalarniach zewnętrznych?

Podczas posiedzenia Zespołu do spraw wypracowania koncepcji dostosowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi w Bielsku-Białej do modelu gospodarki obiegu zamkniętego (tzw. zero waste), które odbyło się w dniu 19.03.2021 r. Przewodniczący Zespołu – Pan Piotr Kucia zobowiązał Zakład Gospodarki Odpadami S.A. do przygotowania opracowania dotyczącego dwóch wariantów postępowania z odpadami poprocesowymi, tj. składowania oraz outsourcingu do innych spalarni. Przygotowany materiał zostanie przekazany członkom Rady Interesariuszy do zapoznania się, a także będzie przedmiotem posiedzenia Rady Interesariuszy w dniu 13 kwietnia 2021 r.

Należy zaznaczyć, iż na dzień dzisiejszy nie ma alternatyw opartych o koncepcję Zero Waste, gdyż jak sam Pan Paweł Głuszyński podczas debaty w dniu 2 marca 2021 r. pt. „Spalarnie śmieci w Aglomeracji Bielskiej?” stwierdził, iż „w obecnym układzie produkcji, tego co kupujemy codziennie na pewno nie jest możliwe”.

Powoływany przez Pana przykład Treviso nie jest do zrealizowania, gdyż nasze społeczeństwo nie jest gotowe, aby „płaciło za tyle ile odpadów wystawiło”. Ten model był już testowany w Polsce i do dnia dzisiejszego (pomimo możliwości oddawania Nielimitowanej ilości odpadów) mieszkańcy wyrzucają odpady do lasów bądź też podrzucają do koszy ulicznych.

Dodatkowo czy po zamknięciu rynku chińskiego Treviso nie ma problemów z odpadami resztkowymi?

Pan Przewodniczący Rady Miejskiej – Janusz Okrzesik wypowiadał się odnośnie danych, które powinny zostać ujęte w tworzonego studium wykonalności, a na koniec swojej wypowiedzi stwierdził, „nie wykluczam sensowności budowy spalarni odpadów (nie rozstrzygam gdzie i jak dużej)”.

b) Czy Miasto zabiegało od czasu ostatniej Rady (lub planuje, i kiedy) o spotkanie, zaangażowanie w celu wypracowania realnej koncepcji na gospodarkę odpadami z organizacjami bliższymi alternatywnym wariantom jak np. Zero Waste Europe czy Towarzystwo Na Rzecz Ziemi?

ZGO S.A. 25 czerwca 2020 r. na spotkaniu, które odbyło się na sali sesyjnej bielskiego Ratusza, proponowało Towarzystwu na rzecz Ziemi z Oświęcimia, przygotowanie innych, alternatywnych sposobów zagospodarowania frakcji nie nadających się do recyklingu i wykonanie takiego opracowania, co nie spotkało się z przychylnością i aprobatą.

Dodatkowo ponowna propozycja zaangażowania się w wypracowanie modelu gospodarki odpadami w Bielsku-Białej padła podczas spotkania w ZGO z przedstawicielem Towarzystwa Na Rzecz Ziemi - Panem Gluszyńskim i została odrzucona. Nie była ponawiana bezpośrednio kolejna propozycja, chociaż publicznie oraz podczas posiedzenia Rady Interesariuszy zachęcaliśmy do zaangażowania się wszystkich zainteresowanych tym tematem, deklarując udostępnienie wszystkich materiałów potrzebnych do przeprowadzenia analiz. Na dzień dzisiejszy żaden z podmiotów nie zgłosił chęci udziału w tym przedsięwzięciu.

- c) Czy zabiegaliście Państwo o kontakt (lub czy planujecie taki i kiedy) z gminami lub spółkami komunalnymi w innych krajach UE, które działają w koncepcji Zero Waste w celu wymiany doświadczeń, poszukiwania rozwiązań sprawdzonych gdzie indziej, próby wypracowania koncepcji alternatywnej względem spalarni dla systemu gospodarki odpadami dla naszego regionu?**

Z przeprowadzonej przez nas analizy wynika, że miasta, które przystąpiły do inicjatywy „Zero Waste Europe” nie przeszły na gospodarkę, w której nie ma odpadów, a dodatkowo wiele z nich posiada własne spalarnie bądź przekazuje swoje odpady do termicznego przekształcenia. Akcesem do tej inicjatywy miasta wyraziły chęć przechodzenia na system bezodpadowy. Podkreślę, w tym miejscu, że jest mi znana inicjatywa „zero waste” i zgadzam się z jej ideą, jako pragmatycznym wizjonerskim celem, który świat musi osiągnąć. Jednakże przez kilka najbliższych dziesięcioleci, zanim wdrożone zostaną założenia „zero waste” polegające na zarządzaniu projektami i procesami umożliwiającymi zapobieganie powstawaniu odpadów, odpady generowane na terenie Bielska-Białej i okolic muszą jednak zostać przetworzone, i to zgodnie z obowiązującymi przepisami. To działanie stanowi obowiązek odpowiedzialnego samorządu.

- d) Czy jeśli pomysły na alternatywne podejście do gospodarki odpadami okażą się interesujące, czy Miasto zdecydowałoby się zlecić wykonanie odpowiednika Analizy Wielokryterialnej i Studium Wykonalności dla alternatywnych podejść do gospodarki odpadami a na ten czas wstrzymać się z dalszymi krokami w budowie spalarni?**

Najważniejszym aspektem jest nie to czy pomysł będzie interesujący, ale to czy jego realizacja będzie realna. ZGO SA, na wniosek Członków Rady Interesariuszy, zleciło opracowanie dwóch koncepcji (dotyczących możliwości składowania odpadów oraz outsourcingu) i tak jak już wskazałem wcześniej będą one przedmiotem rozważań podczas Rady Interesariuszy. Dodam również, iż przed każdym posiedzeniem Rady proszę Państwa o przesyłanie propozycji tematów do poruszenia – do tej pory nie otrzymałem jednak żadnej koncepcji alternatywnej, którą chcieliby Państwo zaprezentować, bądź też żadnego wskazania propozycji osoby, która mógłby być gościem jednego z posiedzeń. Zadają Państwo jedynie szereg pytań, na które w znacznie mierze zostały już udzielone szczegółowe odpowiedzi.

- 4. Czy gdyby w rejonie działalności ZGO utrzymalibyśmy lub nawet zmniejszylibyśmy ilość odpadów, poprawili jakość zbiórki/segregacji, wypromowali skuteczniej u mieszkańców/przedsiębiorców podejście zgodne z zasadami Zero Waste i osiągnęlibyśmy wskaźnik surowców zbieranych selektywnie na poziomie >85% dobrej jakości gdzie te >95% z tego można przekazać do recyklingu (jak to ma miejsce w gminach w Europie które zdecydowały się lata temu na podejście Zero Waste), czy wtedy potrzebowalibyśmy własnej spalarni?**

Od 2013 roku – czyli od wejścia w życie rewolucji śmieciowej obserwujemy stały wzrost ilości odpadów generowanych przez Polaków. Z roku na rok wytwarzamy ich coraz więcej. Od 8 lat mieszkańców obowiązują zasady segregacji odpadów określone przez Gminę. Selektywna zbiórka odpadów staje się coraz lepsza, ale następuje to w bardzo powolny sposób, pomimo prowadzonych działań informacyjnych i edukacyjnych.

Obecnie w Polsce obowiązuje jednolity dla całego kraju system zbiórki odpadów, który w Bielsku-Białej został rozszerzony o kolejne frakcje odpadów zbieranych selektywnie.

Z tego co obserwujemy, efekty wprowadzanych zmian dotyczących segregacji, jak również w podejściu do postępowania z odpadami są widoczne po wielu latach. Po 8 latach obowiązywania gminnych systemów zbierania odpadów niektórzy mieszkańcy nadal nie chcą dostosować się do obowiązujących zasad segregacji odpadów, nie mówiąc już o stosowaniu choćby zasad 5R - tj. refuse (odmawiaj), reduce (ogranicz), reuse (użyj ponownie), recycle (segreguj), rot (kompostuj) czy Zero Waste.

Ekospalarnia jest elementem domykającym system gospodarowania odpadami. W każdym systemie jest część odpadów, które nigdy nie trafią do recyklingu. Nawet z odpadów selektywnie zbieranych część z nich nie zostanie odebrana przez recyklerów. Nie zapominajmy o frakcji resztkowej, odpadach wielkogabarytowych, odpadach nie nadających się do kompostowania z frakcji BIO, czy odpadach, które wydzielane są z odpadów remontowo-budowlanych, które posiadają wysoką kaloryczność. Te odpady nie znikną jak za dotknięciem magicznej różdżki.

W Polsce brakuje obecnie mocy przerobowych ITPO na poziomie 3 mln ton. Gdyby istniały te moce przerobowe nie mówilibyśmy o konieczności budowy tego typu obiektu. Kluczowym elementem pozostaje jednak pytanie co z robilibyśmy z 15% będącymi pozostałościami po segregacji odpadów u źródła i 5% nienadającymi się do recyklingu z selektywnej zbiórki oraz pozostałościami z prowadzonych procesów recyklingu itd.? Czy złożymy je na składowisku i będziemy udawać, że ich nie ma (a będą tam rozkładać się przez setki lat) czy też możemy skierować je do odzysku energii w kontrolowanych przez nas warunkach? Należy też pamiętać, iż te same przepisy, które obligują nas do recyklingu odpadów, wymagają również

ograniczenia ilości składowanych odpadów do poziomu 10%, czyli poziomu o połowę mniejszego niż można byłoby uzyskać z wyidealizowanej przedstawionej w pytaniu sytuacji.

5. Twierdźcie Państwo że ilość odpadów na głowę mieszkańca musi mocno wzrosnąć w najbliższych latach (analiza wielokryterialna pokazuje wzrost o ok. 50% w 15 lat). W mojej opinii to zależy od polityki w gospodarce odpadami na jaką Miasto się zdecyduje. Przy takiej jak obecnie, może tak być, choć tu już systemy kaucyjne czy ROP mogą zmienić trend i strukturę strumienia odpadów. Przykłady realne mamy np. z Włoch, gdzie rejony które zdecydowały się na system Zero Waste zmniejszyły znacznie ilość odpadów ogółem do poziomu podobnego jaki jest u nas obecnie, jak również uzyskują bardzo wysokie wskaźniki selektywnej zbiórki (>85%) oraz znacznie niższe niż u nas ilości odpadów resztkowych (bardzo duża redukcja – np. Treviso z 280kg/rok/osobę do ok. 55-60kg/rok/osobę gdy w naszym rejonie jest to coś w okolicach 3 razy większych ilości obecnie).

Z roku na rok ilość wytwarzanych odpadów przez Polaków wzrasta. To samo dotyczy mieszkańców Bielska-Białej i gmin, które obsługuje ZGO S.A. Ilość odpadów powstających w gospodarstwach domowych zależy od wielu czynników tj.:

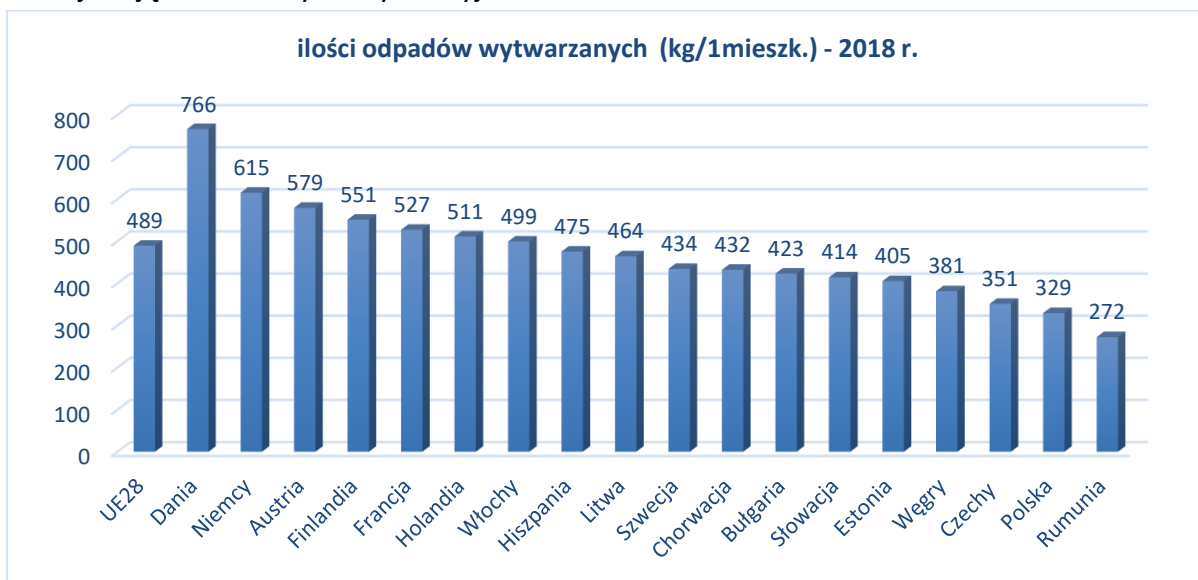
- zamożności mieszkańców,
- wieku,
- statusu zatrudnienia,
- średniej wielkości gospodarstwa domowego,
- typu zabudowy mieszkaniowej ,
- pory roku.

Wzrost gospodarczy generowany przez konsumpcję indywidualną wpływa bezpośrednio na wzrost ilości wytwarzanych odpadów. A właśnie taki model rozwoju gospodarczego funkcjonuje w Polsce. Czym lepszy status społeczny i większa zamożność, tym więcej odpadów jest wytwarzanych przeliczając na jednego mieszkańca. W Polsce samorzady mają znikome możliwości oddziaływania na ilość wytwarzanych przez mieszkańców odpadów. W tym zakresie podstawowym postulatem jest oddziaływanie edukacyjne i ekonomiczne.

Edukacja jest prowadzona – można ją dalej rozwijać i dostosowywać do nowych uwarunkowań, potrzeb, itd. Oddziaływanie ekonomiczne też jest np. w postaci kompostujesz biodopady, segregujesz odpady - płacisz mniejszą stawkę opłaty. Oczywiście w tym zakresie również można dalej działać. Niemniej jednak najlepiej byłoby wdrożyć zasady im więcej wytwarzasz tym więcej płacisz. Problem jednak jest w tym, że to rozwiązanie już posiadaliśmy i faktycznie na instalacji odpadów było mniej, choć globalnie niekoniecznie – były wszędzie, tylko nie w systemie, za który trzeba było płacić od pojemnika. Dlatego patrząc na różne statystyki trzeba rozróżnić pojęcia „nie wytworzono odpadów” od pojęcia „nie ujęto w statystyce”. Prosty przykład: kompostuje Pan odpady w przydomowym kompostowniku –

w ujęciu statystycznym ich nie ma, bo nie przekazuje Pan danych ilościowych do GUS i podobnych instytucjach, ale jak najbardziej są i zostały wytworzone.

Wszystko wskazuje na to, że pomimo wprowadzenia Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta czy systemu kaucyjnego, Polacy będą zwiększali ilości wytwarzanych odpadów do ilości odpadów generowanych przez mieszkańców Europy Zachodniej, gdzie od wielu lat funkcjonują zarówno systemy kaucyjne i ROP.



Poniżej przedstawiam również zestawienie ilości odpadów komunalnych odebranych w latach 2014-2020 na terenie Bielska-Białej.

| Rok | 2014 | 2015 | 2016 | 2017 | 2018 | 2019 | 2020 |
|---|-----------|-----------|------------|------------|------------|------------|-----------|
| Ilość odpadów odebranych bezpośrednio z nieruchomości [Mg] | 50 972,30 | 47 984,60 | 48 793,440 | 48 239,00 | 48 461,420 | 47 807,180 | 49 530,33 |
| Ilość odpadów przyjętych w PSZOK | 4 410,10 | 6 407,500 | 10 242,576 | 12 679,419 | 14 937,806 | 16 701,781 | 17 547,26 |
| Łącznie: | 55 382,4 | 54 392,1 | 59 036,016 | 60 918,419 | 63 399,226 | 64 508,961 | 67 077,59 |